

Ewangelia na niedzielę: Rybacy ludzi

Ewangelia trzeciej niedzieli okresu zwykłego (cykl A) i komentarz do Ewangelii mszalnej. «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». Bycie apostołem nie jest angażowaniem się w swego rodzaju akcję uświadamiającą, ale jest "przelewaniem życia wewnętrznego", obcowaniem tak bliskim z Jezusem, że nie można ukryć radości, jaka się z tym wiąże.

Ewangelia (Mt 4,12-17)

Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziem Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: «Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, na drodze ku morzu, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci wzeszło światło».

Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie».

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, Jezus ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami

ludzi». Oni natychmiast, zostawiwszy sieci, poszli za Nim.

A idąc stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

Komentarz

W pierwszym okresie życia publicznego, Pan Jezus przebywał w Kafarnaum, miejscowości położonej w strefie przygranicznej, blisko drogi łączącej Galileę z tetrarchią rządzoną

przez Filipa. Było to miejsce pełne ruchu, dokąd napływali Żydzi i poganie, ludzie bardzo różnego pochodzenia. Właśnie tam, w „Galilei pogan”, zaczęło być widoczne „światło wielkie” (ww. 15-16), ponieważ Pan Jezus przychodził przynieść zbawienie wszystkim. W tym fragmencie Ewangelii w którym Mateusz pokazuje nam pierwsze kroki Nauczyciela, można zobaczyć trzy główne cechy jego działalności.

Po pierwsze, przedstawia podstawową zawartość jego przepowiadania: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” (w. 17). Nawrócenie zakłada zmianę kierunku. Oznacza oddalenie się od grzechu, aby patrzeć prosto na cel, do którego wszyscy jesteśmy powołani, jakim jest szczęście w królestwie niebieskim. Ale także jest to postawa niezgody na to co się czyni z przyzwyczajenia, mogąc robić to lepiej, albo w sposób,

który przyniesie więcej owoców.
Kiedy słucha się Pana Jezusa, coś zaczyna się zmieniać we własnym życiu. Tego właśnie doświadczyli Piotr i Andrzej, Jakub i Jan.

Po drugie, wraz z zaproszeniem, aby za nim poszli ci, którzy będą jego pierwszymi uczniami (ww. 18-22), rozpoczyna działalność swojego Kościoła, opartą na prostych i zwyczajnych ludziach, których ustanowi Apostołami. Nimi oraz ich następcami posłuży się, aby urzeczywistniać na nowo przez cały czas powszechne wezwanie do nawrócenia i pokuty, które otwiera drogę do Królestwa Niebieskiego.

Ci ludzie, pochłonięci codzienną pracą, byli rybakami, kiedy Pan Jezus otworzył przed nimi niespodziewane horyzonty, a oni natychmiast za Nim poszli. Aż do tego momentu ich praca polegała na zarzucaniu sieci, ich czyszczeniu, naprawianiu, aby

zawsze były w dobrym stanie,
sprzedawaniu ryb... Ale Pan pozwala
im zobaczyć, że nie porzucając
swojego zawodu, czeka na nich inny
połów. Ich wielka przygoda
rozpoczęła się prostym spotkaniem,
pozornie przypadkowym. Od kiedy
otworzyli się na Pana Jezusa i byli
hojni, aby zmienić nawyki i
rozpocząć podążanie za Nim, także
oni rozpoczęli bliższe poznanie
Nauczyciela. Nie powołał ich, aby
byli jedynie zwykłymi
przekazicielami nauczania, ale
bliskimi przyjaciółmi i świadkami
swojej osoby. Wyposażeni w ten
haczyk, z biegiem czasu staną się
„rybakami ludzi” (w. 19).

Ta scena powtarza się w życiu
każdego z nas, jeśli, tak jak tamci
ludzie, wysłuchamy jego wezwania i
zdecydujemy się bezwarunkowo
podążać za nim. Także przed nami
otwiera się nowy wymiar, wspaniały,
boski, który napełnia treścią i

sensem całe nasze istnienie. „Dzieci moje –mówił św. Josemaría- podążać za Chrystusem –‘venite post me et faciam vos fieri piscatores hominum’ (Mt 4,19) – to nasze powołanie. I iść za nim tak blisko, że żyjemy z Nim, tak jak pierwszych Dwunastu, tak blisko, że utożsamimy się z Nim, że żyjemy jego Życiem, aż przyjdzie moment, kiedy nie stawiamy przeszkód, w którym możemy powiedzieć wraz ze świętym Pawłem: ‘Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus’ (Ga 2,20)”[1].

Po trzecie, święty Mateusz jasno mówi, że Pan Jezus jest kimś więcej, niż wielki nauczyciel, ponieważ leczy „wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu” (w. 23). Jest zbawicielem człowieka we wszystkich wymiarach jego życia, ponieważ kiedy naucza, jednocześnie zbawia. „Boża władza – komentował Benedykt XVI- przejawia się zatem w pełnym

uzdrowieniu człowieka. Jezus chce nam ukazać w ten sposób oblicze prawdziwego Boga, Boga bliskiego, pełnego miłosierdzia dla każdej ludzkiej istoty; Boga, który obdarza nas obfitością życia, swoim życiem”[2].

[1] Św. Josemaría, *Podczas rozmowy z Bogiem*, Życ dla chwały Bożej, 1b.

[2] Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 27 stycznia 2008 r.

Francisco Varo

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-
do-ewangelii-rybacy-ludzi/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-do-ewangelii-rybacy-ludzi/) (15-08-2025)